

Sygnatura akt VI Ka 498/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 września 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Arkadiusz Łata

Protokolant Aleksandra Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2019 r.

sprawy **T. B.** ur. (...) w R.

syna H. i R.

obwinionego z art. 121 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 27 marca 2019 r. sygnatura akt II W 1082/18

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw oraz art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł (pięćdziesiąt złotych) oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł (trzydzieści złotych).

Transkrypcja uzasadnienia wygłoszonego

w dniu 3 września 2019 r. w sprawie VI Ka 498/19

w zakresie znaczników czasowych 00:15:28 – 00:28:32

[Sędzia sprawozdawca Łata Arkadiusz 00:15:28.000]

Otóż Sąd Okręgowy po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, po przeanalizowaniu tego materiału, zapoznaniu się ze stanowiskiem obwinionego, jakie w toku postępowania wypowiadał, a także zawarł w swoich pismach procesowych, w tym w sprzeciwie od wyroku zaocznego oraz w apelacji wywiedzionej od wyroku przedmiotowego, po zapoznaniu się ze stanowiskiem i oceną Sądu I instancji, które wynikały z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, doszedł do przekonania, że zapadły wyrok był jednak wyrokiem trafnym. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy, w sposób wyczerpujący poddał ocenie wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, co więcej, ocena ta okazała się trafna, w tym jeśli chodzi o ustalenia faktyczne. Ustalenia faktyczne poczynione na podstawie oceny dowodów zebranych w sprawie Sąd Okręgowy podzielił, tym samym podzielił również ocenę prawną wyrażoną przez Sąd I instancji. Dodając jeszcze, nie widział również Sąd Okręgowy jakichkolwiek podstaw do ingerencji w zakresie rozstrzygnięcia

o karze, uznając, że wymierzona kara nie nosi w sobie cech rażącej niewspółmiernej surowości.

W przedmiotowej sprawie wręcz nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że już wcześniej przed datą przedmiotowego zdarzenia, czyli przed 19 września roku 2017 miały miejsce dwie takie sytuacje, że obwiniony nie uregulował

nałożonych na niego opłat do tak zwanych opłat dodatkowych, czyli kary przewidzianej w taryfie za korzystanie z komunikacji miejskiej bez uregulowania wymaganej wówczas opłaty. Nie ulegało wątpliwości, że takie sytuacje miały miejsce 8 i 13 września roku 2017. Były wówczas sporządzone protokoły wezwań do wspomnianych opłat. Faktem jest, że na jednym takim protokole podpis o treści B. z całą pewnością nie został nakreślony ręką obwinionego. Zostało to stwierdzone ponad wszelką wątpliwość w drodze opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego. Mimo to, mimo tej okoliczności należało przyjąć ponad wszelką wątpliwość, że dwukrotnie takie właśnie sytuacje, o jakich tutaj była mowa, wcześniej przed 19 września 2017 roku miały miejsce. Protokoły, o których tutaj była mowa, jeden i drugi, te wcześniejsze, zawierały pełne dane personalne obwinionego. Typowo, rutynowo w działaniu kontrolerów takie dane odbiera się, czy ustala się na podstawie dowodu osobistego albo innego dowodu tożsamości. Dosłownie nic nie wskazuje w przedmiotowej sprawie, aby kto inny wcześniej posłużył się dowodem osobistym obwinionego bądź przynależnym do niego innym dowodem tożsamości lub choćby powołał się na jego dane. Nawet sam obwiniony choćby hipotetycznie takiej sytuacji nie sygnalizował, natomiast nie zaprzeczał, wręcz potwierdzał, że prowadził w tym szerszym okresie czasu protest przeciwko konieczności uiszczania opłat w takiej czy innej formie za korzystanie z komunikacji publicznej. Na marginesie, w przedmiocie owego sfałszowania podpisu toczy się odrębne postępowanie karne, o czym Sądowi jest wiadomo z urzędu. Jednakowoż to nie zmienia faktu, że 2 podobne przypadki już wcześniej miały miejsce i de facto obwiniony takie fakty potwierdza. Potwierdził również, iż po raz trzeci doszło do tego 19 września tegoż 2017 roku. Zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami poruszanie się komunikacją publiczną, korzystanie ze środków takiej komunikacji niestety nie było odpłatne. Przepisy były takie, że zezwalały, uprawniały organizatora tej komunikacji do określenia taryf za te przepisy, do określania i pobierania opłat za te przewozy, przepraszam, oczywiście, za te przewozy i nie było możliwości dla szeroko pojętej publiczności dokonywania takich przyjazdów czy to bez zakupu biletu papierowego i skasowania go, bez zakupu biletu w automacie, na przykład przy pomocy urządzenia elektronicznego, jak jakim jest typowo telefon komórkowy czy bez odbicia owej karty, o czym wspominał obwiniony i co kontestował. Tego tą metodą korzystania z komunikacji miejskiej, z komunikacji publicznej po prostu nie było dopuszczalne. Wynikało to wprost z przepisów prawa przewozowego, który uprawnienia takie organizatorom komunikacji publicznej, ustawa ta dawała. Sąd Rejonowy zresztą powołał te przepisy. Trafnie wskazał na ich obowiązywanie w momencie rozpatrywanego zdarzenia. Obwiniony z takich lub innych przyczyn, różnie to motywując, protestował przeciwko powyższemu stanowi rzeczy. Niejako świadomie nie wykupił biletu jednorazowego, świadomie nie dokonał odbicia karty, o której tutaj była mowa, motywując to ograniczeniem jego swobód obywatelskich. Kontestowanie obowiązujących przepisów, brak zgody na taką czy inną treść tychże przypisów, świadome niepodporządkowywanie się owym przepisom w ramach na przykład protestu obywatelskiego, niestety nie powoduje by tego typu działania wprost i wbrew uzyskiwało charakter prawny i aby była w takiej sytuacji wyłączona bezprawność działania, zatem, obwiniony nie dokonując owej opłaty w różnej dopuszczalnej formie działał bezprawnie i wyczerpał tym samym swoim zachowaniem znamiona wykroczenia, które obowiązywało i obowiązuje do chwili obecnej w Kodeksie wykroczeń. Protesty czy sprzeciw przeciwko brzmieniu przepisom ustawy czy też przepisom niższego rzędu nie mogą być przeprowadzane metodami nieprawnymi. Motywacja, na jaką powoływał się obwiniony absolutnie, jak już wspomniano, jego działaniom nie odbiera charakteru bezprawia. Z tych względów Sąd Rejonowy miał w pełni rację przyjmując popełnienie wykroczenia z artykułu 121 paragraf 1 Kodeksu wykroczeń. Póki, innymi słowy, póki nie zostanie wprowadzona w sposób formalny komunikacja publiczna niepłatna dla szerokiego ogółu, szerokiej publiczności, nie ma możliwości potraktowania tego zachowania, jako zachowanie prawne. Z tych względów Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu instancji I i wyrok utrzymał w mocy. Na marginesie, odnosząc się jeszcze do tej całej argumentacji, jaką obwiniony przedstawiał w swoich pismach procesowych, do prawdy okoliczności, w których żądał wyjaśnienia z punktu widzenia przepisu artykułu 121 paragraf 1 Kodeksu wykroczeń nie mają najmniejszego znaczenia, czyli przejazd bez ważnego biletu autobusem czy tramwajem komunikacji miejskiej stanowi wykroczenie bez względu na to jaka była cena biletu, czyli innymi słowy, na jaką szkodę sprawca naraża organizatora tej komunikacji. Następnie, zupełnie bez znaczenia jest jakie stanowiska, jakie funkcje zajmują członkowie władz (...) czy zajmowali w tamtym okresie, (...) w zarządzie, zupełnie bez znaczenia jest to jakie pobierają wynagrodzenie z tego tytułu i czy jest to prawne czy bezprawne, jak kształtuje się w problematyka wykorzystania środków pochodzących od obywatela na zakup środków komunikacji miejskiej. Niestety póki przepisy nie zostaną zmienione lub zakwestionowana zostanie ich konstytucyjność, póty obowiązują i do tego momentu sądy powszechne mają obowiązek ich stosowania. Obwiniony nie działał w ramach

żadnego kontratypu, jako że kontestacja przeciw przepisom, protest przeciwko przepisom, świadome ich łamanie takowym kontratypem nie jest, w związku z czym Sąd Odwoławczy wręcz miał obowiązek utrzymania tego zaskarżonego wyroku w mocy.

Wyrok Sądu Okręgowego jest prawomocny.

Jeśli chodzi o...

Zatwierdzono transkrypcję dnia 11 września 2019 roku